

Urynkowanie grypy, jako SARS Covid-19

Krzysztof Puzyna, 24.01.2022, w Hamburgu, <https://iddd.de/grypa.pdf>



Premier Hiszpanii Pedro Sánchez: Wirus już nie jest tak śmiertelny jak na początku pandemii. W przyszłości Corona powinna być traktowana jak grypa. (Konferencja prasowa z 10 Stycznia 2022r.)

Czy to już początek odwrotu od globalnej pandemii kowida?

Czy można ją porównać do grypy sezonowej?

Tak! Nadszedł czas na porównanie

Grypa kontra SARS-CoV-2.

Zespół ostrej, ciężkiej niewydolności oddechowej (SARS) znany jest od listopada 2002 r. Za czynnik sprawczy uznano koronawirusa. Wirus otrzymał swoją pierwszą nazwę dopiero w marcu 2020 r. Do marca 2020 r. czynnik wywołujący epidemię nazywany był koronawirusem. Następnie Koronawirusa nazwano SARS-Koronawirusem, w skrócie SARS-CoV. Na początku marca 2020 roku ustalono ostateczną nazwę wirusa, jako SARS-CoV-2.

Historyczne porównanie objawów. Do marca 2020 r. objawy choroby nie zawierały SARS, mówiono o objawach grypy. W Azji mierzono temperaturę ciała. W tym czasie usłyszałem w telewizji w wywiadzie z głównym lekarzem kliniki chorób płucnych w Berlinie, że objawy choroby Corona nie powinny cieszyć się tak dużą uwagą w porównaniu z rozprzestrzeniającym się **atypowym zapaleniem płuc**, które właśnie ma miejsce. W jego klinice w tym czasie, w lutym 2020 roku, było zajętych 11 łóżek. Po tym wywiadzie, około 2 tygodnie później pandemia koronawirusa otrzymała nazwę pandemii COVID-19 wywołanej przez koronawirusa SARS-CoV-2.

Do objawów przeziębienia zostały dodane objawy ciężkiego zapalenia płuc SARS. Suma dodania symptomów została przedstawiona światu, jako nowa choroba COVID-19.

Covid-19 zawiera, więc objawy przeziębienia, grypy i ciężkiego atypowego zapalenia płuc SARS.

Przy stosunkowo **niewielu przypadkach SARS** nigdy nie doszłoby do ogłoszenia stanu

pandemii. Przypadki SARS nadawały się do produkowania horrorów, aby przestraszać ludzi najbardziej przerażającymi obrazami, każdego dnia, 24 godziny na dobę. Celem było wypranie ludziom mózgów.

Brakujące duże liczby przypadków chorobowych dla statystyk, zostały powiększone o ilość chorych na grypę. Ludziom tym zamiast ich diagnozować tradycyjnie lub testować na grypę, dawano propozycję nie do odrzucenia: testować się na Koronawirusa. Już w pierwszym europejskim hotspocie Corony w Ischgl, w barze après-ski "Kitzloch" w marcu 2020 r., infekcje były diagnozowane tylko na podstawie testów PCR.

Początkowo dane dotyczące infekcji w Niemczech pochodziły z JHU Johns Hopkins Institute, USA. 12 godzin później były one potwierdzane przez Instytut Roberta Kocha, jako własne. Można to było obejrzeć w wiadomościach ZDF i ARD. Dołączano również wyjaśnienia, dlaczego liczby te nie pochodzą z Niemiec, tylko z USA.

Wykresy wykładniczego wzrostu choroby powstawały w wyniku absolutnego sumowania danych liczbowych, bez korekty.

Dr Wodarg, prof. Bhakdi byli pierwszymi, którzy mówili o tym oszustwie. Po publikacji bestsellera Bhakdiego "Corona Fehlalarm?" statystyki zostały skorygowane przez Instytut Roberta Kocha i odniesione do 100 000 mieszkańców. Wprowadzono tzw. wartości względne zapadalności na Covida w stosunku do 100 000 mieszkańców.

Fakt pozostaje faktem:

Epidemia SARS-Cov-2 w Niemczech została ogłoszona na podstawie fałszywie kumulowanych danych!

Tu krótko przedstawię elementy, które przybliżają sensacyjne statystyki Covid-19 vs Grypa ze strony WHO (patrz poniżej 2 ostatnie zdjęcia wykresów): **Zespół płucny SARS** dostarczał drastycznych obrazów do przestraszenia ludności. Ogromne liczby zainfekowanych dla wykładniczego wzrostu, pochodziły z przypadków grypy przemianowanych na "przypadki Corony":

- 1) Przy pomocy zastosowania testów PCR, którymi można manipulować. Protokoły Drosdena identyfikują ustawione fragmenty genów, znajdujące się również w genach wirusach grypy i dają wyniki pozytywne w testach na Koronę.
2. Przy użyciu testowych wacików skażonych SARS-Cov-2. Patrz [Hipoteza o skażonych wacikach](#)
3. Przy pomocy korupcji. W niektórych krajach, takich np.: jak Meksyk i Turcja, statystyki zarażonych na SARS-Cov-2 były fałszowane na zasadzie: za jeden dzień zapłacony, wpisujemy fałszywe dane za jeden dzień.

Ad. 1. W tym celu udało się ukryć przed publicznością błędy popełnione przy tworzeniu testu PCR dla SARS-CoV-2 w podstawowej publikacji Cornam/Drosten. Teoria dotycząca adaptacji protokołów do badań PCR została obalona przez 22 naukowców. Drosten musiał wycofać swoją publikację. Wśród nich jest na przykład: Nieokreślona maksymalna liczba cykli namnażania Ct w celu oznaczenia próbek, jako "przypadków pozytywnych". Więcej tutaj: <https://cormandrostenreview.com/>

Brak standardów testów PCR, które media nazywają "złotym standardem". Nieco ironicznie komentując:, bo stosując takie "standardy" zgarnia się czyste złoto.

Ad 2. Prześledziłem badania suchych patyczków testowych skażonych wirusami, przechowywanych w temperaturze 4 stopni. Wykazały one, że wirusy grypy po 3 tygodniach, a wirusy Korony po 2 tygodniach, pobrane z patyczków testowych dawały wyniki pozytywne w teście PCR. (Validation of Dry Flocked Swabs using Real Time PCR).

Ad.3 JHU - Johns Hopkins University od początku dyktował statystyki choroby w Niemczech niemieckiemu RKI. Media państwowe uzasadniały to tym, że JHU z USA ma lepsze kontakty z niemieckimi źródłami niż sama RKI. Dlatego właśnie JHU było szybsze. Ze statystyk JHU, można było uzyskać fantastyczne diagramy ognisk wybuchów choroby i związanej z nimi

korupcji poprzez zakładkę "Daily Cases."

Np. patrz poniżej Turcja, rysunek 1 i Meksyk, rysunek 2. Takie powiększenie liczby przypadków w ciągu jednego dnia o prawie milion nie jest nawet wzrostem wykładniczym tylko wybuchem. To podpalenie dla zapoczątkowania większych liczb w statystykach. W tej pandemii zastosowano zapłonnik - w statystykach, ale także poprzez bezpośrednie skażenie testowych wacików (w wyniku czego dochodziło do sztucznego zakażenia ludzi).

Na przykład Turcja, Prezydent Erdogan jako odpowiedzialny kazał wstawić w statystyki dla jednego dnia prawie 1 mln zarażonych na Koronę. Czy mu zapłacono? Problem: wykrycie ok. 1 mln zakażeń w ciągu jednego dnia, bez infrastruktury, za pomocą testów PCR zajęłoby 0,8 mln x 5 godzin 167 dni - ok. 6 miesięcy!!! Dane liczbowe zakażenia Koroną z Meksyku pokazują podobny obraz, patrz poniżej. Aby uniemożliwić ludziom rozpoznanie takich manipulacji, JHU ukrył zakładkę "Daily Cases". Teraz można tam przeglądać sprawy tylko w tygodniu lub przez 28 dni. Takie podglądy uniemożliwiają odróżnienie rzeczywistych przypadków korupcji od wykładniczego wzrostu.

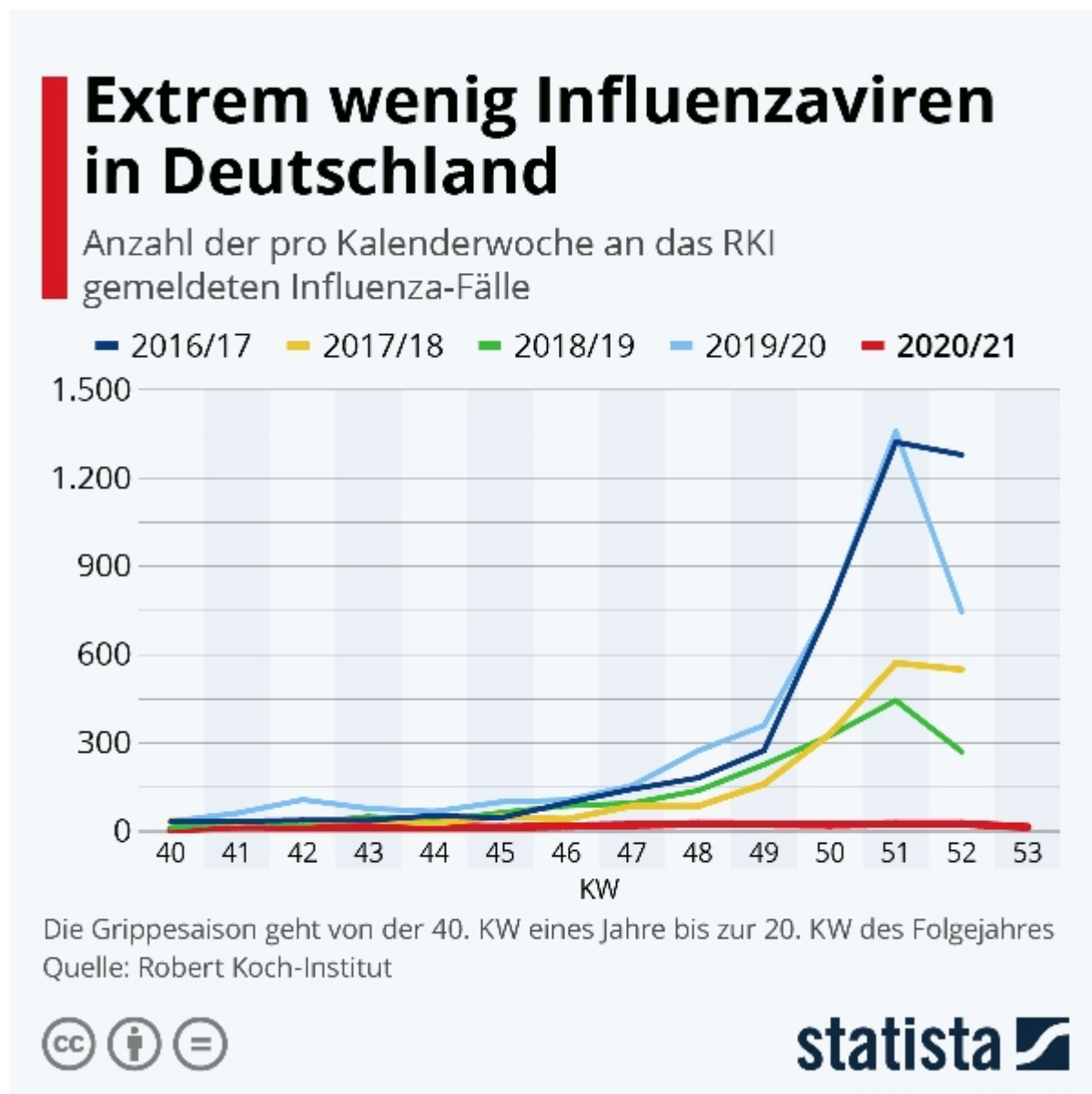


Wykres 1. Turcja 823 225 tys. przypadków w ciągu jednego dnia, zakładka (Daily Cases) z 10.12.2020 r.

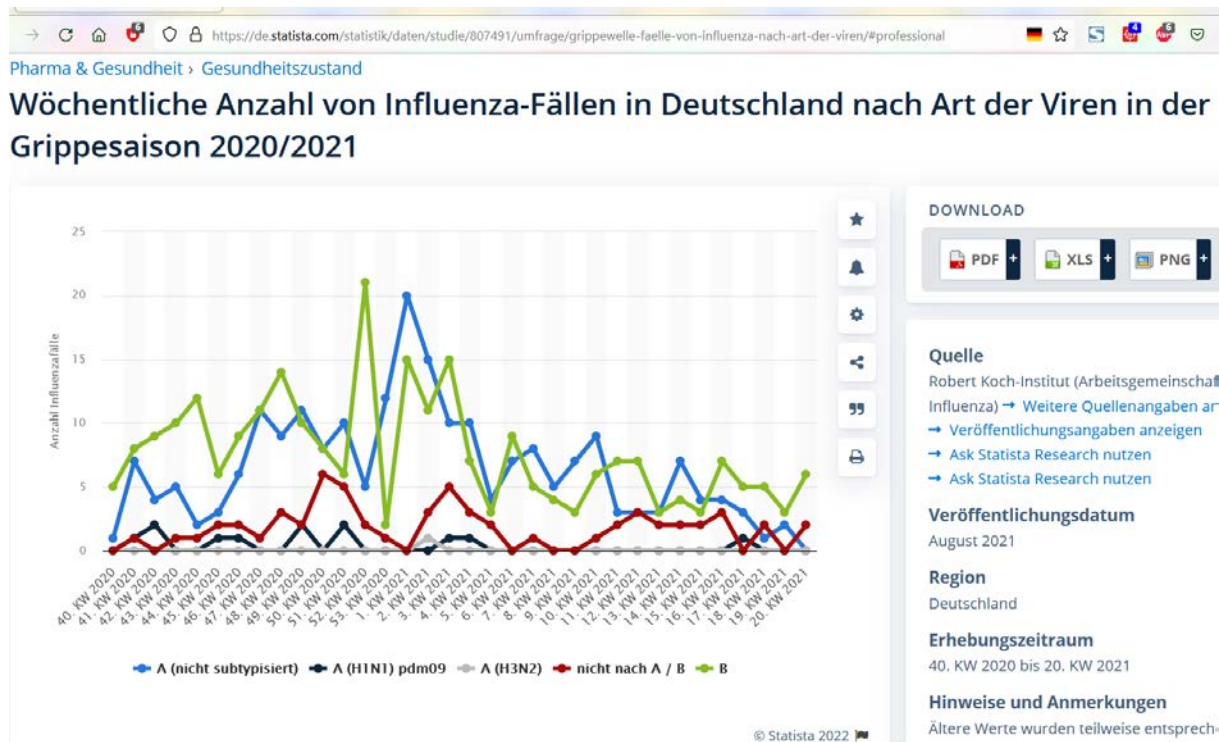


Wykres 2. Meksyk: 28 115 tys. przypadków w ciągu jednego dnia, zakładka (Daily Cases) z 05.10.2020 r.

Na koniec, dowody, znalezione na stronach WHO i Statista. W całym sezonie grypowym od 40. tygodnia kalendarzowego 2020 r. do 20. tygodnia kalendarzowego 2021 r. odnotowano w Niemczech średnio 10 zachorowań na grypę. W Hamburgu było tylko 6 takich zarejestrowanych przypadków.



Skrajnie mało przypadków grypy w Niemczech w 2020/21.

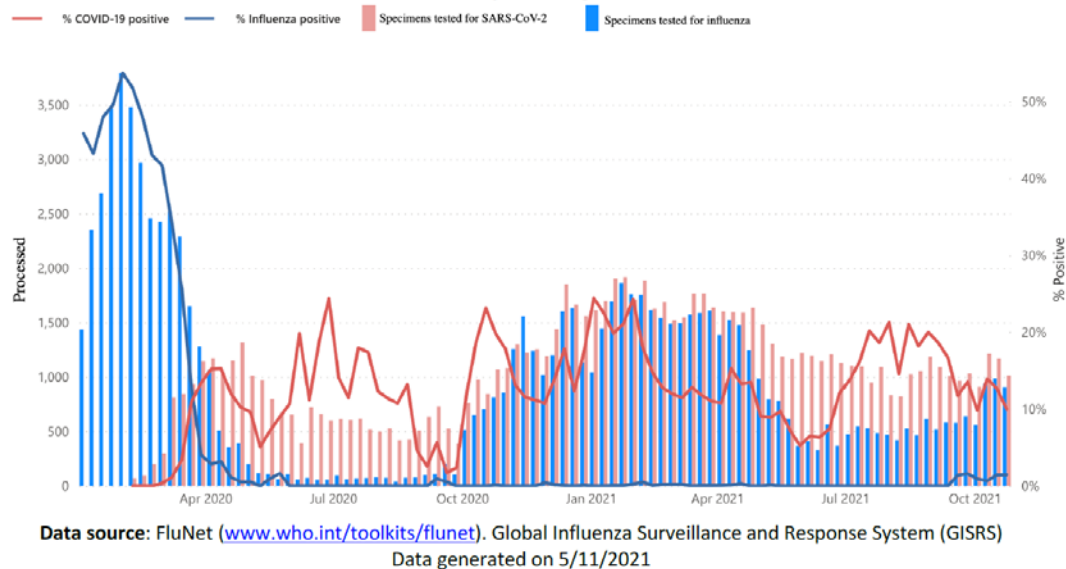


Tygodniowa liczba przypadków grypy w Niemczech według typu wirusa w sezonie grypowym 2020/2021

Dowody koronne

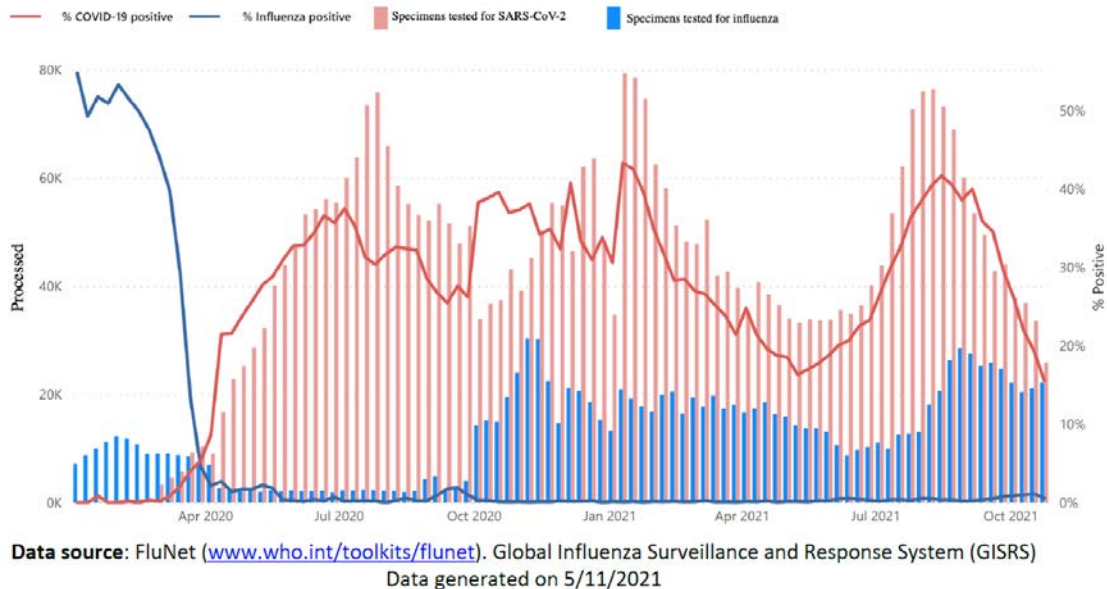
Krzywa **niebieska**: **Influenza (grypa)** spada w sezonie grypowym wykładniczo, a Covid-19 rośnie też wykładniczo. Liczby **czerwonej krzywej SARS-CoV2** były najpierw zasilane liczbami zachorowań na grypę w Niemczech, w Europie, na całym świecie.

Influenza and SARS-CoV-2 virus detections from sentinel surveillance reported to FluNet from countries, areas and territories in the WHO European Region



Wykrycia wirusa grypy i SARS-CoV-2 w ramach nadzoru Sentinel zgłoszone do FluNet z krajów, terytoriów i obszarów w Regionie Europejskim WHO.

Influenza and SARS-CoV-2 virus detections from sentinel surveillance reported to FluNet globally



Wykrycia wirusa grypy i SARS-CoV-2 w ramach nadzoru Sentinel zgłoszone do FluNet z całego świata.

Zmiana nazw i łączenie obrazów klinicznych choroby ostrego zapalenia płuc (SARS) i grypy (też przeziębień) w jeden obraz chorobowy niebezpiecznego SARS-Covid-19, pozwala na otwarcie i eksploatację rynku 7 miliardów ciał ludzkich przez szczepionki, testy, leki, nowe szczepionki, analizy, zapisy i wykorzystywanie ich genomów. W sumie na przyszły terror wobec ludzi, jak aktualnie w Chinach w przypadku Ujgurów.

A więc należy wycofać te kryminalne przemianowania nazw chorób, a przypadki zachorowań w statystykach rozdzielić na przypadki grypy, przeziębień i ostrych przypadków zapalenia płuc.

Wniosek: Jeśli ktoś ma pozytywny wynik testu na Koronę, powinien poddać się dla kontroli testowi na grypę. Testy na grypę jako metoda kontroli? Niestety nie w Hamburgu. Ponieważ nie ma zapotrzebowania na takie testy, apteki ich również nie prowadzą.

Alternatywnie, nie poddawanie się testowaniu jest aktualną, wskazaną metodą na omikronowe przeziębiecia. Maj to będzie koniec fali, niezależnie od tego, czy się zaszczepiłeś, czy nie. W Polsce od dawna funkcjonuje powiedzenie: "Przeziębiecie trwa siedem dni bez leczenia i tydzień z leczeniem".

Moje przesłanie do wszystkich czytelników: ·Spróbujcie pokazać powyższą analizę grypy vs Covid-19 politykom w Sejmie.

Dziękuję,

Krzysztof Puzyna

Kim jestem? Jestem obywatelem Polski, mieszkam w Hamburgu, pracuję, jako opiekun, poza tym jestem emerytem.

Aktywność po niemiecku przeciwko szczepionkowemu przymusowi będzie na stronie autorskiej <https://gespo.de/>